

Kamilla TWARDOWSKA
(Kraków, UPJPII)

STAROŚĆ W ŻYWOTACH MNICHÓW PALESTYŃSKICH CYRYLA ZE SCYTOPOLIS*

Kwestia upływającego czasu pojawia się u Cyryla ze Scytopolis¹ – wielkiego hagiografa, żyjącego w latach 525-560, autora siedmiu żywotów najslawniejszych mnichów jego czasów, żyjących na Pustyni Judzkiej². Już w prologu do *Żywotu Eutymiosa*, pierwszej z biografii zamieszczonych w *Żywotach mnichów* pisze:

„Dzięki gorliwości i modlitwie gromadziłem od prawdomównych starców, którzy najdłużej żyją na tej pustyni, opowieści zagarniane przez przemijający czas. Biegałem tu i tam, zbierałem je i układałem, jak gdyby wyciągając z jakiejś otchłani odległego czasu i zapomnienia, upewniony w wierze, że Bóg, który wynagradza, da mi zapłatę za przywracanie pamięci o rzeczach godnych przypomnienia i za przedstawianie dobrego wzoru tym, którzy obcują z tą mozolną pracą”³.

W ten literacki sposób Cyryl zwraca uwagę na źródła swojej wiedzy: oprócz własnej pamięci, czy też świadectw jego rodziców, wiadomości o Sabie, Eutymiosie, Janie Hezychasie, Teodozjuszu, Teogoniosie, Kyriakosie i Abraamiosie czerpał z tradycji monastycznej – od mnichów – towarzyszy, czy też towarzyszy towarzyszy, swoich bohaterów. To oni są wspomnianymi prawdomównymi starcami. Na takie świadectwo powołuje się jeszcze wie-

* W artykule wykorzystuję tłumaczenie dzieła Cyryla ze Scytopolis dokonane przez p. Ewę Dąbrowską dla Wydawnictwa Benedyktynów z Tyńca, które ukaże się nakładem tego Wydawnictwa w 60. tomie serii „Źródła Monastyczne” pt. *Żywoty mnichów palestyńskich*. Pragnę w tym miejscu podziękować dr. Michałowi Gronowskiemu OSB za udostępnienie mi tłumaczenia.

¹ Na temat Cyryla ze Scytopolis, jego życia i twórczości zob. S. Vailhé, *Saint Euthyme le Grand, moine de Palestine (376-473)*, ROC 12 (1907) 298-302; B. Flusin, *Miracle et histoire dans l'oeuvre de Cyrille de Scythopolis*, Paris 1983; Y. Hirschfeld, *Wandering Desert Monks*, „Eretz Magazine” 4 (1989) 18-21; J. Binns, *Ascetics and ambassadors of Christ. The Monasteries of Palestine (314-631)*, Oxford 1994; DSp II 2687-2690; NDPAC I 1053-1054 (bibliografia); SWP 114..

² Por. *Vitae monachorum Palaestinensium*, ed. crit. E. Schwartz, *Kyrrillos von Skythopolis*, TU 49/2, Leipzig 1939, 3-85, trad. A.J. Festugière, *Les moines d'Orient*, III/3: *Les moines de Palestine*, Paris 1963, 11-79 (Vies des saints: Jean l'Hésychaste, Kyriakos, Théodore, Théogonios, Abraamios); R.M. Price, *Lives of the monks of Palestine by Cyril of Scythopolis*, Kalamazoo 1991.

³ Cyrillus Scythopolitanus, *Vita Euthymii* 1.

lokrotnie: to starsi mnisi opowiadali mu o rodzicach Eutymiosa, którzy nie mogąc mieć dzieci, modlili się wiele dni do męczennika Polieuktosa⁴, po czym urodził im się syn. To „starcy z Egiptu”⁵ opowiadali Cyrylowi o tamtejszej sytuacji; to co przekazał o Terebonie „wszyscy starsi ojcowie mówili zgodnie”⁶. Dla Cyryla takie podkreślenie pochodzenia swoich wiadomości służy ich uwiarygodnieniu. To co zostało zapisane w pamięci starych ludzi, jest jak najbardziej wiarygodne i zasługuje na szacunek. Widzimy w tym także jego osobisty stosunek – pełen szacunek do ludzi starych.

Ale nie są to jedyne przypadki, kiedy Cyryl pisze o starości, wręcz przeciwnie, jego dzieła pełne są informacji o tym okresie życia człowieka. Hagiograf pisząc o Eutymiosie wielokrotnie nazywa go „starcem”⁷, „świętym starcem”⁸, „pobożnym starcem”⁹, „wielkim starcem”¹⁰. Także Saba to – „starzec”¹¹, „Boży starzec”¹², „święty starzec”¹³, „pobożny starzec”¹⁴, „wielki starzec”¹⁵. Podczas wizyty Saby w Konstantynopolu cesarzowa Ariadna¹⁶ zwraca się do niego – „czcigodny starcze”¹⁷. Do Saby jako do „świętego starca”¹⁸ przychodzili ojcowie z pustyni, prosić go o opinię w różnych kwestiach.

Jan Hezychasta jest również przez Cyryla nazywany „starcem”¹⁹, „świętym starcem”²⁰ – kiedy ma 90 lat, oraz „oświeconym starcem”²¹. Biograf nazywa go po raz pierwszy „świętym mężem”, gdy Jan ma ponad 30 lat²², ale Hezychastą w momencie, kiedy ma 54 lata²³. Podobnie Kyriakosa kilkakrotnie nazywa „starcem”²⁴, raz nawet „świętym starcem”²⁵. Natomiast o trzech pozo-

⁴ Por. tamże 2.

⁵ Por. tamże 19.

⁶ Tamże 10.

⁷ Por. tamże 17.

⁸ Por. tamże 15, 18, 20 i 30.

⁹ Por. tamże 18, 19, 20, 22 i 23.

¹⁰ Por. tamże 18, 24 i 25.

¹¹ Por. Cyrillus Scythopolitanus, *Vita Sabae* 23, 33, 34, 36, 40, 41, 43, 45, 47-49, 51, 63 i 68.

¹² Por. tamże 27, 36, 37, 56, 58, 64 i 74.

¹³ Por. tamże 27, 59, 62 i 74.

¹⁴ Por. tamże 27 i 36.

¹⁵ Por. tamże 75.

¹⁶ Por. A. Hartmann, *Ariadne*, RE II 810-811; PLRE II 140-141. Żona cesarza Zenona (474-491) i Anastazjusza (491-518), córka cesarza Leona I (457-474). O okolicznościach tej rozmowy zob. K. Twardowska, *Cesarzowe bizantyńskie 2 poł. V wieku. Kobiety a władza*, Kraków 2009, 153-155.

¹⁷ Por. *Vita Sabae* 53; tak samo nazywa go Cyryl – tamże 27.

¹⁸ Por. tamże 62.

¹⁹ Por. Cyrillus Scythopolitanus, *Vita Joannis Hesychastae* 18, 19, 21, 22, 23 i 25.

²⁰ Por. tamże 20, 21, 23, 24 i 25.

²¹ Por. tamże 18.

²² Por. tamże 7.

²³ Por. tamże 14.

²⁴ Por. Cyrillus Scythopolitanus, *Vita Cyriaci* 12, 13 i 16.

²⁵ Por. tamże 19.

stałych bohaterach: Teogoniosie, Teodozjuszu i Abraamiosie nie pisze w ten sposób, chociaż także dożyli oni późnego wieku. Co zaś było tego przyczyną? Zapewne kompozycja żywotów: dwa pierwsze, a więc Eutymiosa i Saby są nieproporcjonalnie dłuższe od pozostałych pięciu. Krótsze kompozycyjnie, ale dokładne są żywoty Jana Hezychasty i Kyriakosa, których Cyryl znał osobiście i wielce cenił. O Teogoniosie i Teodozjuszu, podał bardzo powierzchowne informacje, jak gdyby odsyłając czytelników do ich innych biografów, których wymienia w narracji; tak samo jest w przypadku Abraamiosa. To Eutymiosa, Sabę i jeszcze Jana Hezychastę darzy szczególną estymą, uważając zwłaszcza dwóch pierwszych za ojców monastycyzmu na Pustyni Judzkiej. Podkreśla też, że to działalność Saby uczyniła z Pustyni Judzkiej miasto²⁶.

Co dla Cyryla ze Scytopolis oznaczało „stary”, jeśli chodzi o liczbę lat? Po raz pierwszy pisze tak o Eutymiosie, kiedy ten miał 52 lata²⁷. Nie możemy z taką samą dokładnością podać tego, jeśli chodzi o Sabę; stało się to podczas jednej z wędrówek Saby po pustyni Rouba, ale z całą pewnością, ukończył on już wtedy 50 lat²⁸.

Czy starość oznaczała dla Cyryla odejście na boczny tor i rezygnację? Nie, wręcz przeciwnie – jego bohaterowie właśnie w bardzo dojrzałym, czy nawet już w podeszłym wieku, dokonują swoich największych ziemskich dzieł. Eutymios, który urodził się ok. 377, a zmarł w 473 r., mając 97 lat, z czego na pustyni przeżył 68, właśnie w wieku 52 lat założył laure, noszącą jego imię, w której początkowo zebrało się 11 braci, a na jej czele stanął on sam²⁹. Gdy Eutymios miał 75 lat, obradował Sobór w Chalcedonie³⁰, którego ustalenia doprowadziły do rozłamu wśród chrześcijan na tych którzy przyjęli i zaakceptowali podjęte podczas obrad postanowienia oraz jego przeciwników. Na czele tych pierwszych, zebranych na Pustyni Judzkiej,

²⁶ Por. *Vita Sabae* 6 i 15; zob. także D. Chitty, *A pustynia stała się miastem*, tłum. T. Lubowiecka, red. R. Kosiński – T.M. Gronowski, ŻM 45, Kraków 2008.

²⁷ Por. *Vita Euthymii* 16.

²⁸ Por. *Vita Sabae* 15.

²⁹ Por. S. Vailhé, *Saint Euthyme le grand, moine de Palestine (376-473)*, ROC 12 (1907) 298-312, 337-355; ROC 13 (1908) 181-191, 225-246, 398-405; ROC 14 (1909) 189-202, 256-263. Dokładne badania archeologiczne przeprowadził Y. Hirschfeld, *Monastery of St. Euthymius. Survey and excavation*, „Excavations and Surveys in Israel” 3 (1984) 80-86.

³⁰ Literatura naukowa na jego temat jest ogromna, zob. m.in. I. Oriz de Urbina, *Das Glaubenssymbol von Chalkedon – sein Text, sein Werden, seine dogmatische Bedeutung*, w: *Das Konzil von Chalkedon. Geschichte und Gegenwart*, hrsg. A. Grillmeier – H. Bacht, Bd. 1: *Der Glaube von Chalkedon*, Würzburg 1951, 389-418; A. Grillmeier – H. Heinrich, *Das Konzil von Chalkedon. Geschichte und Gegenwart*, Würzburg 1951-1954; H.C. Frend, *The Rise of monophysite movement. Chapters in the history of the Church in the fifth and sixth century*, Oxford 1972; A. Grillmeier, *Das Konzil von Chalcedon – Rezeption und Widerspruch (451-518)*, Freiburg 2004; C. Horn, *Asceticism and christological controversy in fifth-century Palestine. The career of Peter the Iberian*, Oxford 2006.

stanął Eutymios, a sława jego świętości sprawiła, że szukała u niego rady sama cesarzowa Atenais Eudokia. Postawa Eutymiosa sprawiła, że powróciła ona do komunii z Kościołem katolickim³¹.

Saba, który przyszedł na świat w 439, a zmarł w 532 r., mając 94 lata, dokonał swoich największych dzieł już po 50. roku życia: wszystkie klasztory przez niego założone powstały po roku 490. Co prawda, budowę Wielkiej Laury, największego i najstynniejszego swojego dzieła, Saba rozpoczął w 483 r., ale trwała ona kilkanaście lat, zakończyła się w 501 r. poświęceniem przez patriarchę Jerozolimy Eliasza kościoła Theotokos³². Pozostałe 3 klasztory – laury (Nowa Laura powstała w 507 r., – a więc Saba miał wówczas 69 lat, laura Heptastomos w 510 r., laura Jeremiasza 531 r.) i 5 cenobiów (Kastellion w 492 r., Małe Cenobium w 493 r., klasztor Jaskini w 508 r., klasztor Scholariosa w 509 r., klasztor Zannosa ok. 511 r.) powstały kiedy Saba miał już ponad 60 lat. Dwa kolejne klasztory, które powstały poza granicami Pustyni Judzkiej – jeden blisko rzeki Gadara, drugi zaś Nikopolis – powstały w latach 503-506, kiedy to ponad 60 letni Saba znajdował się na wygnaniu, spowodowanym buntem mnichów przeciwko jego przywództwu³³. Fundacje te, przy których Saba niejednokrotnie sam ciężko fizycznie pracował przy oczyszczaniu terenu, jak chociażby przy budowie klasztoru Kastellion na wzgórzu Hyrcanii, który powstał w ruinach twierdzy herodiańskiej, charakteryzują się dużą precyzją w planowaniu architektonicznym, o czym informuje nas Cyryl, że Saba „doglądał i interesował się każdym szczegółem”³⁴. W drugiej dekadzie VI wieku powstały klasztory uczniów Saby: laury Firminosa, Wież, Neelkeraba³⁵ oraz cenobium Sewerianosa³⁶ blisko wsi Kaparbaricha: Saba wziął aktywny udział w ich założeniu. Gdy miał 63 lata zorganizował dom gościnny, należący do Wielkiej Laury w Jerozolimie, potem zaś w Jerychu³⁷. Domy te nie tylko służyły pielgrzymom i mnichom z klasztorów sabaickich, ale także zgłaszali się do nich mężczyźni, chcący wstąpić do jednego z klasztorów założonych przez Sabę.

³¹ Por. *Vita Euthymii* 34-35. Na temat powrotu cesarzowej Atenais Eudokii do komunii z Kościołem katolickim zob. K. Twardowska, *Religious views of the Empress Athenais Eudocia*, w: *Hortus historiae. Księga pamiątkowa ku czci profesora Józefa Wolskiego w 100. rocznicę urodzin*, red. E. Dąbrowa – M. Dzielska – M. Salamon – S. Sprawski, Kraków 2010, 621-634. Jeśli chodzi o sytuację w Palestynie w poł. V wieku, zob. E. Honigman, *Juvenal of Jerusalem*, DOP 5 (1950) 209-279.

³² Wydaje się, że jak dotąd najlepszym opracowaniem dotyczącym działalności budowlanej Saby jest książka: J. Patrich, *Sabas, leader of Palestinian monasticism. A comparative study in Eastern monasticism, fourth to seventh centuries*, *Dumbarton Oaks Studies* 32, Washington 1995.

³³ Por. *Vita Sabae* 58.

³⁴ Tamże 34.

³⁵ Por. tamże 16.

³⁶ Por. tamże 36.

³⁷ Por. tamże 37; zob. S. Longosz, *Ksenodoichium – hospicjum wczesnochrześcijańskie*, *VoxP* 16 (1996) t. 30-31, 275-336, spec. 300-302.

W 494 r., a więc gdy Saba miał 55 lat, został mianowany archimandrytą mnichów z laur i anachoretów na terenie Pustyni Judzkiej³⁸; obowiązki te pełnił do swojej śmierci. Musiał cieszyć się wielką sławą i nie mniejszym szacunkiem współbraci, ponieważ według świadectwa Cyryla, to właśnie przedstawiciele mieszkańców cel i pustelników z Pustyni Judzkiej zebrali się w pałacu patriarchy Salustiusza i wymogli na ciężko chorym patriarche wybór Saby, którego wspierać miał Teodozjusz – także jeden z bohaterów żywotów Cyryla, na którym spoczęły obowiązki troszczenia się o cenobitów z Pustyni Judzkiej³⁹.

Już w bardzo podeszłym wieku, Saba zaangażował się w walkę przeciwko monofizyckim decyzjom cesarza Anastazjusza I⁴⁰. Na prośbę patriarchy Jerozolimy – Eliasza, jesienią 511 r., mając 73 lata (misja trwała do maja 512 r.), wyruszył wraz z innymi przedstawicielami życia monastycznego na Pustyni Judzkiej, do Konstantynopola, aby bronić patriarchy przed depozycją⁴¹. Obok tego miał do wypełnienia także inną misję, związaną z bytem ekonomicznym klasztorów na Pustyni, co wiązało się z polityką fiskalną cesarza Anastazjusza⁴². Stary Saba aktywnie uczestniczył w wydarzeniach, jakie miały miejsce w Jerozolimie w 513 r., kiedy to wysłannicy cesarscy przywieźli listy synodalne potępiające ustalenia Soboru w Chalcedonie. W efekcie Saba stanął

³⁸ Por. *Vita Sabae* 30.

³⁹ Por. Cyrillus Scythopolitanus, *Vita Theodosii* 4.

⁴⁰ Zob. P. Charanis, *Church and state in the later Roman Empire. The religious policy of Anastasius I*, Tesseloniki 1974; F.K. Haarer, *Anastasius I. Policy and Empire in the Late Roman World*, Cambridge 2006; M. Meier, *Anastasios I. Die Entstehung des Byzantinischen Reiches*, Stuttgart 2009.

⁴¹ Powodem tej podróży była depozycja patriarchy Konstantynopola Macedoniusza z jego urzędu i mianowanie przez cesarza na jego miejsce Tymoteusza (po 7 sierpnia 511 r.). Chociaż Eliasz i Flawian – patriarcha Aleksandrii potwierdzili synodalny list Tymoteusza, odmówili jednak uznania depozycji Macedoniusza. Cesarz Anastazjusz I postanowił ich ukarać. Eliasz pragnął ubiec decyzję cesarza, wysyłając do niego delegację, w skład której wchodził przełożeni klasztorów z Palestyny, włączając w to także Sabę. W stolicy od jesieni 511 r. do V 512 r. Saba trzykrotnie spotkał się z cesarzem Anastazjuszem. Podczas dwóch pierwszych spotkań, przemawiał w obronie patriarchy, namawiając cesarza aby nie stosował żadnych kar przeciwko Eliaszowi, który został jednak pozbawiony urzędu w 516 roku. Saba pozostał w Konstantynopolu, podczas gdy inni członkowie delegacji powrócili do Palestyny. Powodem jego przedłużonego pobytu w stolicy był bez wątpienia temat jego trzeciego spotkania z cesarzem, odnoszący się do finansów Kościoła w Palestynie. Prosił on o odwołanie dodatkowego poboru, nałożonego na kościół Zmartwychwstania i innych posiadaczy majątków ziemskich w Jerozolimie przez cesarskich urzędników skarbowych i poborców podatków. Anastazjusz początkowo zamierzał odpowiedzieć przychylnie na prośbę Saby i wydał już nawet odpowiedni rozkaz dla prefekta pretorium Wschodu, Zotyka. Jednakże w tym czasie, wysokim rangą doradcą finansowym był Marinos Syryjczyk, *numerarius scrinii Orientis*, tj. urzędnik, do którego obowiązków należała administracja finansowa Diecezji Orientu w prefekturze Wschodu. Marinos zaprotestował przeciwko prośbie Saby i wpłynął na władcę, aby cofnął swoją zgodę, por. E. Stein – J.R. Palanque, *Histoire du Bas-Empire*, II, Paris 1949, 194-95, 177-178, 194-96 i 204, przyp. 2; A.J. Festugière, *Les moines d'Orient*, III/2: *Les Moines de Palestine*, Paris 1962, 72-74. n. 139-141.

⁴² Por. *Vita Sabae* 50-51.

na czele opozycji przeciwko decyzjom religijnym cesarza, pociągając za sobą mnichów i duchownych z terenu Palestyny, czego wyrazem było ich wspólne zebranie w kościele i klasztorze św. Szczepana poza murami Jerozolimy w 516 roku. Sytuacja była bardzo groźna, cesarz zamierzał rozprawić się z buntownikami przy pomocy wojska, a przywódców mnichów skazać na wygnanie. Saba i Teodozjusz wysłali list do cesarza prosząc go, aby nie niszczył Kościoła w Jerozolimie, który jest Matką Wszystkich Kościołów⁴³. Saba mając już 79 lat, chcąc okazać poparcie wygnanemu patriarsze Eliaszowi, udał się w 518 r. w podróż do Aila, do miejsca jego wygnania⁴⁴.

Saba brał też aktywny udział w dalszych wydarzeniach, gdy po śmierci cesarza Anastazjusza I, na tronie zasiadł prochalcedoński cesarz Justyn, który cofnął zarządzenia religijne swojego poprzednika⁴⁵. Patriarcha Jerozolimy Jan zwrócił się wówczas do Saby, aby udał się do Cezarei i Scytopolis, miast będących stolicami Palestyna Prima i Secunda, i rozpowszechnił treść listów cesarskich⁴⁶.

Także podczas panowania następnego cesarza – Justyniana I, mając już 92 lata, Saba w 531 r. udał się ponownie do Konstantynopola i znowu jego wizyta wiązała się ze sprawami ekonomicznymi oraz religijnymi. Zwrócił się wówczas do władcy z prośbą o pomoc w odbudowie Palestyny, ogromnie zniszczonej podczas niedawnego powstania Samarytan⁴⁷ oraz wziął udział w dyskusji z monofizytami⁴⁸. Także tym razem uzyskał pomoc finansową cesarza, a patriarcha Jerozolimy Piotr zlecił mu udanie się do Cezarei i Scytopolis, aby powiadomić mieszkańców o decyzjach cesarskich⁴⁹. Podkreśliłmy, że Saba

⁴³ Por. tamże 56-57.

⁴⁴ Por. tamże 60.

⁴⁵ Por. A. A. Vasiliev, *Justin the First*, Cambridge 1950, 132-254.

⁴⁶ Por. *Vita Sabae* 61.

⁴⁷ Powstanie to wybuchło w 529 roku, por. *Vita Sabae* 70; Stein – Palanque, *Histoire du Bas-Empire*, II, s. 287-288; A. Yonah, *The Samaritan revolt against the Byzantine Empire*, w: *Encyclopaedia Judaica* IV 127-132 (hebrajski ze streszczeniem w j. ang. na str. 9); Festugière, *Les moines d'Orient*, s. 100, przyp. 22; S. Winkler, *Die Samariter in den Jahren 529/530*, „Klio” 43-45 (1965) 435-457.

⁴⁸ Saba spotkał się z cesarzem Justynianem dwukrotnie. Odmówił cesarskiej prośbie, aby pobłogosławić cesarżową Teodorę, by urodziła syna, wiedząc o jej monofizyckich przekonaniach. Kilka dni później, cesarz Justynian wezwał go na drugie spotkanie, na którym zaproponował Sabie pomoc finansową dla jego klasztorów, pod warunkiem, że zostanie ona przeznaczona dla żyjących w nich mnichów. Saba rozsądnie odrzucił tę szczodłą propozycję, bo pomoc dla mnichów sabaickich nie była celem jego misji, propozycja zaś wniosłaby zmiany w strukturze ruchu monastycznego i stanowiłaby początek konsekwentnego uzależnienia od cesarza. Saba poprosił, aby fundusze zaoferowane przez władcę zostały przeznaczone na naprawę szkód spowodowanych buntem Samarytan, dla dobra mieszkańców Palestyny, Kościoła w Ziemi Świętej i biskupstwa Jerozolimy. Dla swoich mnichów poprosił tylko o poprawę warunków bezpieczeństwa na pustyni, gdzie zdecydowali się żyć. Saba wyliczył swoje prośby w punktach, które bez wątpienia zostały uzgodnione pomiędzy nim a patriarchą, zanim delegacja wyruszyła do Konstantynopola. Dokładny opis wizyty i listę prośb, jaką przedstawił Saba cesarzowi, por. *Vita Sabae* 70-74.

⁴⁹ Por. tamże 75.

wypełnił tę misję tuż przed śmiercią, mając 93 lata. Podsumowując jego życie, Cyryl użył sportowych porównań:

„Ojciec nasz Saba w dobrych zawodach wystąpiwszy, bieg ukończył, wiary ustrzegł i otrzymał wieniec sprawiedliwości”⁵⁰.

Kolejny z bohaterów Cyryla – Kyriakos także był aktywny do końca swoich dni. Mając 77 lat, w 526 roku wyruszył na Pustynię Natoufa, gdzie wraz ze swoim uczniem przebywał 5 lat, kolejne 5 spędził na Pustyni Rouba. Potem udał się do Sousakim, gdzie w samotności spędził 7 lat, a następnie powrócił do Starej Laury⁵¹ po usilnych prośbach współbraci wierzących, że jego obecność pomoże im przetrwać zarazę. Za miejsce schronienia służyła mu Wisząca Jaskinia Charytona⁵², gdzie spędził 5 lat, potem zaś kolejne 8 lat spędził w Sosuakim, skąd wrócił do Starej Laury, gdzie zmarł⁵³.

Widzimy więc, że bohaterowie Cyryla dożywali słusznego wieku. Przypomnijmy: Eutymios żył 97 lat, Saba 94, Jan Hezychasta 105, Kyriakos 107 lat, Teodozjusz 99, Teognios według Cyryla dożył sędziwego wieku, Abraamios zaś zmarł mając ponad 80 lat. Jeden z mnichów z Wielkiej Laury – Gabriel⁵⁴ zmarł mając 80 lat. W podeszłym wieku zmarł także patriarcha Juwenal⁵⁵. W *Żywocie Saby* czytamy o starcu – mnichu, który przyjął 18-letniego Sabę do klasztoru Passariona w Jerozolimie⁵⁶ i o podeszłym wieku w chwili śmierci Zofii – matki głównego bohatera⁵⁷. To starzec Paweł został igumenem cenobium Jaskini⁵⁸; patriarcha Elisza zmarł mając 88 lat⁵⁹; na Pustyni mieszkał anachoreta Jan, już niewidomy z powodu całonocnych czuwań i głębokiej starości⁶⁰. W Wielkiej Laurze mieszkał mnich Antimos – starzec, pochodzący z Bitynii, który spędził 30 lat w celi przez siebie wybudowanej⁶¹. Cyryl, który sam zmarł mając 35 lat, pisząc o swoich bohaterach w chwili śmierci, nazywa ich „starcami sytymi życia”⁶².

Wydaje się więc, że długość życia mnichów na Pustyni Judzkiej była imponująca. Co miało na to wpływ? Czy tylko zdrowy, pustynny klimat, spokój

⁵⁰ Por. tamże 77.

⁵¹ Najstarsza laura na Pustyni Judzkiej, założona ok. 330 r. przez Charytona, jest laura Faran, leżąca ok. 9 km na północny wschód od Jerozolimy, por. Y. Hirschfeld, *Życie monastyczne na Pustyni Judzkiej w okresie bizantyńskim*, tłum. K. Twardowska, ŻM 53, Kraków 2010, 64.

⁵² Jej rekonstrukcję zob. Hirschfeld, *Życie monastyczne na Pustyni Judzkiej*, s. 407.

⁵³ Por. *Vita Cyriaci* 8

⁵⁴ Por. *Vita Euthymii* 37.

⁵⁵ Por. tamże 33

⁵⁶ Por. *Vita Sabae* 6.

⁵⁷ Por. tamże 25.

⁵⁸ Por. tamże 37.

⁵⁹ Por. tamże 60.

⁶⁰ Por. tamże 62.

⁶¹ Por. tamże 43.

⁶² Por. tamże 67.

życia monastycznego, który, jak widzieliśmy w przypadku Saby, Eutymiosa, Kyriakosa i innych, nie wszystkim był dany, czy też regularne posiłki, jakie spożywali mnisi? Jeśli chodzi o dietę mnichów, czy to pustelników, czy braci z laur czy też cenobitów, to zasadniczo składała się ona z chleba z solą⁶³, suchego chleba⁶⁴ i warzyw, zarówno gotowanych, jak i surowych⁶⁵. Były wśród nich łubin, groch, gotowane dynie, owoce chleba świętojańskiego, daktyle, gundelia⁶⁶, słony krzak i melagria⁶⁷. Używano także wody, wina i oliwy⁶⁸ oraz napoju o nazwie *eukration* – mieszanki gorącej wody z pieprzem, kminkiem i anyżem⁶⁹. Jan Hezychasta przez wiele lat spożywał danie, które sam sobie przyrządzał: mieszał owsiankę z popiołem z kadzielnicy⁷⁰. Oczywiście czasami codzienna prosta dieta mnichów ulegała wzbogaceniu – działo się tak wtedy, gdy klasztor dostawał dary od donatorów⁷¹. Wiemy z licznych fragmentów, że Saba przestrzegał postów, ale z drugiej strony, gdy miał gości, albo sam gościł u kogoś:

„jadł dwa razy na dzień i kosztował do przesyty, a nie szkodziło to jego żołądkowi. Boski starzec szczerze i z prostotą jadł wszystko, co przed nim leżało⁷².”

W kilku miejscach Cyryl sugeruje, że przynajmniej niektórzy z jego bohaterów⁷³ przez pewien czas żyli jako *boskoi*, tzn. żywili się tylko surowymi roślinami i korzonkami, do przygotowania których nie używali ognia⁷⁴.

Czy bycie starym w pismach Cyryla ze Scytopolis było czymś gorszym, pejoratywnym, charakteryzującym się słabością fizyczną i psychiczną, budzącym współczucie u otoczenia? Nie, wręcz przeciwnie – według Cyryla starość nobilituje. Chociaż pisząc o śmierci patriarchy Marcjana hagiograf stwierdził,

⁶³ Por. *Vita Euthymii* 39.

⁶⁴ Por. *Vita Sabae* 24 – zwłaszcza podczas wędrówek po pustyni; *Vita Cyriaci* 9.

⁶⁵ Dokładnie na ten temat. por. M. Dembińska, *Diet: a comparison of food consumption between some Eastern and Western monasteries in the 4th - 12th centuries*, „Byzantion” 55 (1985) 431-462; Hirschfeld, *Życie monastyczne na Pustyni Judzkiej*, s. 158-175.

⁶⁶ To z gundelią (rośliną ostowatą) identyfikuje się powszechnie wymieniany przez Cyryla *manouthion*, por. *Vita Sabae* 8; *Vita Euthymii* 50. W lutym lub marcu – kiedy kielkuje – cała roślina, tzn. łodyga, liście, korzeń i nasiona nadają się do jedzenia, zob. Y. Hirschfeld, *Edible wild plants: the secret diet of monks in the Judean Desert*, „Israel, Land and Nature” 16 (1990) 25-28.

⁶⁷ Por. *Vita Euthymii* 39; *Vita Joannis Hesyhastae* 10; *Vita Cyriaci* 8 – korzenie melagrii; *Vita Sabae* 48 – dynie; *Vita Cyriaci* 18 – dziki tamaryszek; *Vita Cyriaci* 19 – groch; tamże 8 – miąższ trzciny; *Vita Sabae* 40 – groch; tamże 76 – daktyle; *Vita Euthymii* 56 – słony krzak.

⁶⁸ Por. *Vita Cyriaci* 5; *Vita Sabae* 46.

⁶⁹ Por. *Vita Joannis Hesyhastae* 19 i 46.

⁷⁰ Por. tamże 19.

⁷¹ Por. *Vita Sabae* 58 – Cyryl opisuje, jak pewnego razu do Wielkiej Laury przybyła karawana 30 zwierząt pociagowych, na grzbietach których znajdowało się: wino, chleb, oliwa, miód i sery.

⁷² Por. tamże 64.

⁷³ Por. *Vita Cyriaci* 8.

⁷⁴ Na temat *boskoi* na Pustyni Judzkiej, por. J. Wortley, „Grazers” (*boskoi*) in the Judean Desert, w: *The Sabaitic heritage in the Orthodox Church from the fifth century to the present*, ed. J. Patrich, Leuven 2001, 37-49.

że odszedł on do życia, w którym nie ma starości ani bólu⁷⁵, a o mnichu Janie – przełożonym Nowej Laury – w chwili śmierci napisał, że „dotarł do portu spoczynku”⁷⁶. Cyryl dostrzega problemy, jakie są związane z podeszłym wiekiem – starzec Antimos z Wielkiej Laury zestarzał się i został przykuty do łoża, „błogosławiony Saba widział, że jest on udreńczony najgłębszą słabością ciała”⁷⁷, inny oślepl na skutek starości i wylanych łez. Wydaje się jednak, że jego główni bohaterowie w podeszłym wieku nie cierpią na choroby, są sprawni fizycznie i psychicznie, i jest to oznaka Bożej łaski. Autor tak pisze o swoim najstarszym bohaterze Kyriakosie mającym 107 lat:

„a choć był tak stary, był silny, gorliwy, wstawał do odmawiania psalmów i tym którzy do niego przychodzili, usługiwał własnymi rękami”⁷⁸.

Cyryl wielokrotnie pisze o starym mnichu i jego młodym uczniu – współtworząc topos: stary – oznacza mądrość, doświadczenie, młodość oznacza zaś brak cierpliwości, podatność na wszystko, co jest związane ze światem zewnętrznym. Wielokrotnie przeciwstawia porywczą młodość, pisząc chociażby o sobie, kiedy miał 20 lat – „byłem młody i głupi”⁷⁹, doświadczeniu, wierze, cnotom, ascezie, a więc tym wszystkim cechom, które były właściwe mniuchom starszym wiekiem. Najbardziej dobitnie jest to zaznaczone w *Żywocie Saby*⁸⁰, gdzie Eutymios nazwał wtedy 30-letniego Sabę młodym starcem, bo pomimo młodego wieku budził podziw swojego nauczyciela sposobem życia, i wiernością zasadom życia monastycznego.

Widzimy więc, że starość w *Żywotach mnichów* Cyryla ze Scythopolis, jest czymś, czego nie należy się obawiać – wręcz przeciwnie, jest okresem na który powinniśmy oczekiwać, bo to starsi wiekiem mnisi dokonują wiekopomyńnych czynów, biorą aktywny udział w życiu politycznym i religijnym Kościoła w Palestynie, stają się wzorem nie tylko dla współbraci ze wspólnoty, ale dla wszystkich wiernych z terenu Cesarstwa.

OLD AGE IN CYRIL OF SCYTHOPOLIS’ THE LIVES OF THE MONKS OF PALESTINE

(Summary)

The problem of went by time is very often in *The Lives of the Monks of Palestine* written about by Cyril of Scythopolis, famous monk and writer, who lived during first part of VIth century. His main heroes lived very long e.g. Cyriacos died when he was 107,

⁷⁵ Por. *Vita Sabae* 27

⁷⁶ Tamże 36.

⁷⁷ Tamże 43.

⁷⁸ *Vita Cyriaci* 21

⁷⁹ *Vita Joannis Hesychastae* 9.

⁸⁰ Por. *Vita Sabae* 11.

Eutymios – 97, Saba – 94, John Hesychast – 104, Teodosius – 99, – such age was a sign of God’s mercy. Cyril used to write about old monk who was a teacher to young ones, and he created a topos: old means wise, experience; youth – impatience, and to be open for everything which come from laic world. Cyril wrote we shouldn’t be afraid of old age, on the contrary we should wait for this. Old men did wonderful things by founding monasteries, working miracles, playing active in religion and politics. They were paragon of virtue to everyone. What monks at the Judean Desert did to live so long. The first thing was God’s mercy, but the secondo one – very special diet – almost vegetarian.